

WISZNICE

Jednodniówka
Lipiec 2006

Bezpłatny Biuletyn Informacyjny

DNI WISZNIC 2006

Tegoroczne Dni Wisznic otwarto uroczystie sobotę, 8 lipca. Na stadionie sportowym w Wisznicach odbyły się pokazy motocyklowe, koncert grupy folklorystycznej, wystąpiła grupa bębniarska Bon Ton i teatr ognia Antares. Grał zespół Grafit.



W niedzielę 9 lipca rozpoczęto turniej piłki siatkowej mężczyzn. Wręczono odznaczenia, nagrody i dyplomy. Odznaczenia działaczom Ludowych Zespołów Sportowych wręczył **Wojciech Żukowski** wojewoda lubelski i **Tadeusz Łazowski** starosta bialski. Odznakę Zasłużony Działacz LZS

otrzykali: **Andrzej Kopiś** i **Zenon Stawecki**. Madale 60. lecia LZS otrzymali: **Tadeusz Łazowski**, **Kazimierz Ośko**, **Marian Nuszczyk**, **Janusz Bąbkiewicz**, **Bolesław Szulej**.

Dyplomy Rady Głównej LZS otrzymali: **Tadeusz Łazowski**, **Tadeusz Semenik**, **Janusz Bąbkiewicz**, **Henryk Niczyporuk**.

Mecz piłki nożnej juniorzy kontra oldboye GLKS Tytan zakończył się zwycięstwem Oldboye 0:1.

Część artystyczną rozpoczął spektakl Królewna Śnieżka, w którym wystąpili uczestnicy Warsztatu Terapii Zajęciowej (czyt. s.10).



Ponadto w tej części wystąpiła Kapela Podwórkowa Oj-ra, Strong man cup, dziecięcy zespół taneczny Iskierki, chór WDK w Horodyszczu, w repertuarze ludowym chór parafialny z Wisznic oraz zespół młodzieżowy Szafir.

Imprezę zakończył widowiskowy pokaz ogni sztucznych oraz zabawa z zespołem Rewers Band. (e.)

W numerze:

- * Festiwal Pieśni Maryjnej w Leśnej Podlaskiej
- * Sukcesy Dołholiski
- * Rozmowa z Tadeuszem Semeniukiem wójtem gminy
- * Gminna Spółdzielnia w Wisznicach
- * Socrates Comenius - Szkoła Podstawowa w Wisznicach
- * Rada Gminy Wisznice IV Kadencji
- * III Zjazd Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach
- * Rowiny dawniej i dziś
- * Warsztaty Terapii Zajęciowej
- * Cała Polska czyta dzieciom

Wydawca:

Urząd Gminy w Wisznicach,
Wygoda 10, tel. 378-21-02
Tekst przygotowała do druku:
Ewa Kozłara

Skład komputerowy i druk:
Drukarnia Stemplarnia „Niewęgłowsky”
Biała Podlaska, ul. Niemcewicza 13,
tel. 601 811 289

XII Podlaski Festiwal Pieśni Maryjnej

Jesteś tuż obok mnie

Po raz dwunasty w Sanktuarium Maryjnym w Leśnej Podlaskiej odbył się 27 i 28 maja Festiwal Pieśni Maryjnej. W miesiącu poświęconym Matce Bożej przyjechali do Niej soliści i zespoły, aby śpiewem wielbić Maryję.

W tegorocznych eliminacjach uczestniczyło 25 wykonawców. Zdaniem przewodniczącego jury **Ireneusza Parafiniuka** poziom festiwalu stale wzrasta. Było dużo, ciekawych, nowych aranżacji, choć uwspółcześnionych to jednak oddających modlitewne klimaty.

Wiekowo festiwal był też bardzo zróżnicowany, od maluchów z naturalnymi, pięknymi głosami, śpie-

wającą wielogłosowo młodzież, przez bardzo dobre aranżacje pieśni maryjnych wykonywanych przez zespoły ludowe i starsze solistki.

Festiwal spełnia swoją rolę poprzez rozwijanie różnych form pieśni maryjnej, wymianę doświadczeń jak i samo spotkanie, które mobilizuje jego uczestników do wyszukiwania i tworzenia ciekawego repertuaru związanego z kultem Matki Bożej.

Po przesłuchaniu wykonawców – 8 solistów i 17 zespołów jury postanowiło przyznać nagrody, wśród nagrodzonych były zespoły i soliści z gminy Wisznice: W kategorii soliści II miejsce wyśpiewała **Dorota**

Krać z Gminnego Ośrodka Kultury w Wisznicach. W kategorii zespoły wokalne druga nagroda przypadła Iskierkom z GOK Wisznice. W kategorii zespoły wokально-instrumentalne II miejsce otrzymał zespół Szafir z Wisznic. W kategorii chóry i zespoły śpiewacze pierwsze miejsce zajął Chór z Horodyszczu gmina Wisznice.

Nagrody laureatom wręczali: o. **Franciszek Podlecki** przeor klasztoru paulinów, pan **Tadeusz Łazowski** starosta bialski i pan **Marek Laszuk** przewodniczący Rady Gminy w Leśnej Podlaskiej.

Do zobaczenia za rok!

Ewa Koziara

Sukcesy Dołholiski

Rok szkolny 2005/2006 w Szkole Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Dołholisce był bogaty w sukcesy.

W zakresie dydaktyki niewątpliwym sukcesem był wysoki wynik w krajowym sprawdzianie klas szóstych. Ośmiu uczniów klasy VI zdobyło średnio 34 pkt. na 40 możliwych, średni wynik w województwie lubelskim wyniósł 25,21 pkt. Świadczy to o bardzo dobrym przygotowaniu uczniów do dalszych etapów edukacji.

Szkoła liczy 34 uczniów. Uczniowie brali udział w Małym konkursie recytatorskim, na szczeblu gminnym, rejonowym, powiatowym, na którym szkołę reprezentowała uczennica **Marta Kononiuk** z kl. III, przygotowana przez panią **Jolantę Siwek**. Uczniowie brali też udział i odnosili sukcesy w konkursie recytatorskim poświęconym pamięci Jana Pawła II oraz w misyjnym konkursie literackim. Dzieci i nauczyciele chętnie uczestniczyli w gminnych spotkaniach szkół organizowanych przez poszczególne placówki. Sami

byliśmy organizatorami – Wiosennych spotkań z piosenką. Ciekawym wydarzeniem był Konkurs Wiedzy Prewencyjnej – Jestem bezpieczny. Celem było wskazanie na zagrożenia zdrowia i życia dzieci w czasie wakacji. Za przygotowanie dzieci odpowiedzialna była pani **Barbara Romańczuk** i wywiązała się wspaniale z powierzonego jej zadania. Uczniowie szkoły: **Paulina Izdebska** kl. IV, **Magdalena Trubaj** kl. V oraz **Marta Kisiel** z kl. VI – zajęły I miejsce w etapie gminnym i reprezentowały gminę Wisznice na szczeblu powiatowym. W Białej Podlaskiej dzieci zaprezentowały plakat – Bezpieczne wakacje i krótką inscenizację – Tylko nie pal. Uzyskały bardzo dobry wynik z testu wiedzy prewencyjnej. Uczennice zajęły I miejsce w konkursie powiatowym i otrzymały nagrody w postaci rowerów górskich. Nagrodą dla szkoły był wyjazd na konkurs do Lublina, gdzie Szkoła z Dołholiski reprezentowała już powiat bialski. Przygotowania zaangażowały całą szkołę, pomógł też pan wójt **Tadeusz Semeniuk**,

który sfinansował podróż, pan dzielnicy **Sławomir Bojek** wypożyczył drobne akcesoria policyjne. Do Lublina pojechała 15 osobowa grupa uczniów pod opieką **Barbary Romańczuk** i **Lucyny Szajdy**. Turniej odbywał się w amfiteatrze Parku Saskiego. Do Pauliny, Magdaleny i Marty dołączyły **Żaneta Olesiejuk**, **Karolina Dadun**, **Anna Dragan** – przygotowały prezentację szkoły – Dokumenty do kontroli proszę!, inscenizację – Tańczę tylko w takt muzyki. Stąd do wieczności – plakat namalowały Ania i Beata, a Paulina, Magdalena, Marta uzyskały dobry wynik w teście prewencyjnym. Uczniowie zaprezentowali się bardzo dobrze uzyskali 55 punktów, zwycięzcy uzyskali 60 punktów. Szkoła w Dołholisce zajęła V miejsce na 19 powiatów biorących udział w eliminacjach. Szkoła została też wyróżniona maskotką policyjną za mobilizujący doping, jaki reprezentacji zgotowali koleżanki i koledzy.

Był to ciekawy i emocjonujący wyjazd, który umożliwił zebranie nowych i cennych doświadczeń.

Barbara Sołtan

*** Dobiega końca IV kadencja Rady Gminy, jak by pan podsumował ten czteroletni okres pracy?**

Konsekwentnie realizowaliśmy podejmowane zadania inwestycyjne, wspieraliśmy inicjatywy, które były na terenie naszej gminy realizowane. Staraliśmy się wychodzić naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców. Współpraca w samorządzie, w Radzie Gminy i Urzędzie Gminy oraz pomiędzy jednostkami, nad którymi mamy nadzór układa się poprawnie. Wspólnie rozwiązujemy

były projekty drogowe, które są podstawą ubiegania się o środki unijne. Sukcesywnie były i są realizowane. Wykonowaliśmy inwestycje drogowe w Wisznicach, Kolonii Wisznice, Zaciszu, w Horodyszczu, Polubiczach, Curyńce, Dubicy. Na bieżąco przeprowadzane są też remonty dróg gruntowych. W Wisznicach zostały ułożone nowe chodniki, powstała ścieżka rowerowa Wisznice-Wygoda. Zostało zmodernizowane oświetlenie na odcinku Dubica-Wisznic.

Aby dostosować pompownię i uję-

Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

Głównym źródłem dochodu gminy są podatki, w ciągu tej kadencji ulegały zmianie tylko o wskaźnik inflacji. Wynikało to ze zrozumienia trudnej sytuacji ekonomicznej naszych mieszkańców, ale wymagało intensyfikacji starań o środki pozabudżetowe. Realizując inwestycje korzystaliśmy też z kredytów niskoprocentowych. Niestety trzeba też powiedzieć, że możliwości pozyskiwania środków budżetowych na gminne inwestycje z roku na rok są coraz szczy-

Jestem pełen uznania dla ludzi

ROZMOWA Z TADEUSZEM SEMENIUKIEM WÓJTEM GMINY WISZNICE

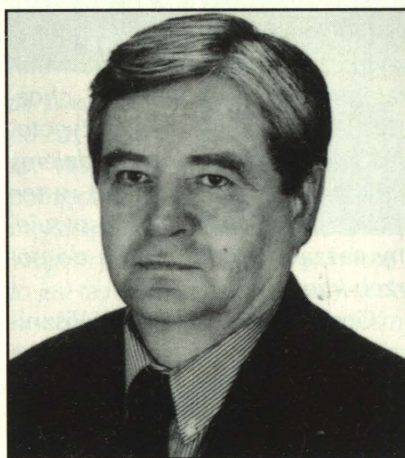
problemy, ponieważ realizacja wszelkich zadań, po prostu służy naszym mieszkańcom, z myślą o nich są przecież podejmowane.

*** Inwestycje, to podstawowe zadanie samorządu gminnego, najlepiej oceniające pracę samorządowców i decydujące o rozwoju danego terenu. Proszę przypomnieć najważniejsze gminne inwestycje mijającej kadencji.**

Opracowaliśmy wieloletni program inwestycyjny, który Rada Gminy przyjęła. W ten sposób został rozwiązany problem kolejności realizacji danych inwestycji oraz umożliwił starania o środki unijne. W budżecie gminy zabezpieczyliśmy środki, konieczne jako udział własny samorządu do złożenia wniosku o unijne pieniądze. W 2003 r., początek IV kadencji kontynuowaliśmy rozpoczęte inwestycje i rozpoczęliśmy nowe. Tak było, co roku, że w jednym roku rozpoczynaliśmy proces inwestycyjny i staraliśmy się jak najszybciej dokończyć podjęte zadanie. Uwarunkowane to było czasem rozpatrzenia wniosku oraz ilością dostępnych funduszy w odpowiednich działaniach.

Wyjątkiem była realizacja „Centrum”, finansowaliśmy tą inwestycję z budżetu gminy i ze względu na jego ograniczone możliwości finansowe rozłożona została na kolejne lata czwartej kadencji 2002-2006. W tym roku Urząd Gminy będzie się już mieścił w centrum osady Wisznice, a sam budynek jest istotnym elementem organizującym nowe oblicze tej części osady. Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że Wisznice pięknieją z roku na rok, zagospodarowaliśmy działkę nad Zielawą, zmodernizowaliśmy kompleks oświatowy, teraz „Centrum” i jest realizowana bardzo oczekiwana inwestycja Wojewódzkiego Zarządu Dróg – modernizacja drogi Włoda-wa-Biała Podlaska, przebiegającej przez Wisznice.

Ważnym zadaniem inwestycyjnym były i są drogi, co roku przygotowywane



cie wody do rozrastającej się sieci opracowano projekt modernizacji ujęcia w Wisznicach. Opracowaliśmy projekty wodociągów Ratajewicze-Dołholiska, w Kol. Zacisze-Curyńce-Rowinach-Kolonii Wisznice, Małgorzacin. Aktualnie wykonywany jest odcinek Zacisze-Curyńce.

Rozszerzyliśmy zakres inwestycji kanalizacyjnej Łyniew-Marylin-Dołholiska. Rozpoczął się pierwszy etap instalacji przydomowych oczyszczalni ścieków na terenie gminy. W Polubiczach Wiejskich I powstanie 57 oczyszczalni.

Dużą inwestycją była termo-modernizacja szkół i generalny remont budynku Szkoły Podstawowej w Wisznicach i Horodyszczu. W Polubiczach zbudowano strażnicę OSP, po zmianach projektowych nastąpią prace wykończeniowe.

Te wszystkie inwestycje podwyższają atrakcyjność naszych terenów zarówno dla mieszkańców jak i potencjalnych inwestorów.

*** Z jakich programów unijnych i pieniędzy pozabudżetowych korzystaliście przy realizacji inwestycji?**

Korzystaliśmy z programu Sapard, Programu Aktywizacji Obszarów Wiejskich, WFOŚiGW, Kontraktu Województwa Lubelskiego, Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego,

plejsze. I Unia tego problemu nie rozwiązała. Nadzieją jest kolejna transza unijnej pomocy lata 2007-2013, ale jak zwykle przekonamy się już w trakcie starań o konkretne pieniądze.

*** W budżecie gminy największy dział wydatków to oświata, czy opłaca się gminie inwestowanie w szkolnictwo?**

My już takich pytań nie zadajemy. Od tego jakie stworzymy warunki nauki dla młodych mieszkańców naszej gminy zależy nie tylko ich osobista przyszłość, ale również przyszłość gminy. Nie żałujemy pieniędzy na oświatę, chociaż zawsze potrzeby są większe. Doceniam starania poszczególnych szkół, zaangażowanie ich dyrektorów i całych gron pedagogicznych w jak najlepsze kształcenie dzieci i młodzieży. Samorząd zawsze będzie wspierał rozwój oświaty w gminie Wisznice.

*** Jak pan ocenia zaangażowanie mieszkańców w życie społeczne waszej gminy?**

Jestem pełen uznania dla ludzi, którzy angażują się w inicjatywy społeczne i osiągają sukcesy. Prężnie działa klub sportowy Tytan, Ochotnicza Straż Pożarna z pomocą samorządu powiększa i poprawia stan swojego posiadania. Od kilku lat organizujemy Dni Wisznic, które coraz bardziej stają się imprezą promującą gminę. Prężnie działa koło Związku Emerytów i Rencistów, powstało Katolickie Stowarzyszenie Społeczno-Oświatowe i Ochrony Dziedzictwa Kulturowego.

Uroczystie obchodziliśmy 60. lecie Biblioteki Gminnej, Gimnazjum w Wisznicach przyjęło imię Krzysztofa Kamila Baczyńskiego i ostatni zjazd absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Wisznica – to wszystko przecież praca i zaangażowanie konkretnych ludzi.

Nasz gmina była też gospodarzem imprez o zasięgu powiatowym i wojewódzkim. Dziękuję wszystkim, którzy wspierają pracę samorządu i rozwój gminy Wisznice.

*** Dziękuję za rozmowę:**

Ewa Koziara

Gminna Spółdzielnia w Wisznicach

Na stan posiadania Gminnej Spółdzielni składa się: piekarnia, masarnia, pięć sklepów, sklep samoobsługowy Groszek, składnica materiałów budowlanych, do produkcji rolnej i opału w Wisznicach oraz sklepy spożywczo-przemysłowe w Polubiczach, Horodyszczu, Łyniewie, Dubicy. Zatrudnionych jest 42 osoby. Przewodniczącym Rady Nadzorczej jest pan **Andrzej Borsuk** a Zarząd Spółdzielni to: pani **Małgorzata Banaszczyk** prezes Gminnej Spółdzielni Samopomoc Chłopska i dwóch wiceprezów pan **Jan Niedźwiedź** i **Robert Petruczyk**. Spółdzielnia liczy 135 członków.

Ostatnie lata to inwestowanie w rozwój. Piekarnia i masarnia są po generalnych remontach, gdzie produkcja została dostosowana do potrzeb rynku i jest konkurencyjna. Cały czas są modernizowane i uno-

wocześniane sklepy. Groszek w centrum Wisznic stał się bardzo widoczną wizytówką zmian. Remontowane są sklepy na wsiach i czas też przyszedł na siedzibę Spółdzielni. Pani prezes myśli o elewacji, ale to dość kosztowne zadanie. Najważniejsze, że początek już jest, a to znaczy, że pani prezes skończy rozpoczęte zadanie.

Plany mamy bogate, ale wszystko koryguje budżet – mówi pani Małgorzata Banaszczyk. W najbliższym czasie będziemy usprawniali zakupy w naszych sklepach, chcemy plac wyłożyć kostką, przygotować wygodne parkingi. Będziemy cały czas inwestować, bo w ten sposób poprawiamy i dostosowujemy naszą ofertę handlową do potrzeb klientów.

Gminna Spółdzielnia w Wisznicach powstała 15 października 1948 roku z połączenia istnieją-

cych spółdzielni: Społem, Rolnik, Świt i Jutrzenka. Do 1990 roku rozwijała się tak jak wszystkie spółdzielnie w kraju. Lata 90 XX w. to trudny okres dla spółdzielczości. Część majątku spółdzielni została sprzedana – baza maszynowa i stacja obsługi samochodów. Ciężki okres przetrwano. Dostosowano się do praw wolnego rynku. Kiełbasa królewska z Wisznic zdobyła II miejsce w plebiscycie na najlepszy produkt z Lubelszczyzny w 2003 r. Piekarnia piecze dobry, w różnym asortymencie chleb i bułki. Sklepy oferują różnorodny towar, zaspokajając potrzeby mieszkańców gminy. Spółdzielnia uczestniczy w życiu społecznym gminy, sponsoruje imprezy, wspiera wszelką pomoc kierowaną do dzieci. Klub Tytan zawsze może na nią liczyć jak też wiele innych inicjatyw charytatywnych. (ek.)

Szkoła Podstawowa w Wisznicach

Socrates Comenius

W naszej szkole jest prowadzony program **Socrates Comenius pt: S. O. S.** Przez ostatnie dwa lata reprezentanci szkoły wyjeżdżali do Francji i Austrii, aby poznać kulturę tych krajów i opowiedzieć o naszej. Do projektu przystąpiło pięć szkół: dwie z Francji (gimnazja w Airvault i w St. Varent) dwie z Polski (nasza szkoła i Gimnazjum w Sosnowicy) i jedna z Austrii (Gimnazjum w Ravensbach).

Program Comenius to wyzwanie dla całej naszej społeczności szkolnej. Mam nadzieję, że wieloletnie kontakty z Francją podnoszą jakość edukacji szkolnej i wpłyną na promowanie świadomości wymiaru europejskiego w procesach edukacyjnych.

*Program opracowany przez nas pomoże uczniom i nauczycielom w kształtowaniu poczucia przynależności do szerszej i otwartej na świat społeczności europejskiej - społeczności o różnych tradycjach, mającej jednak korzenie we wspólnej historii - mówi szkolny koordynator projektu dyrektor **Jadwiga Chról**.*

Program Comenius SOS w naszej szkole ma na celu zachęcenie do współpracy uczniów z krajów partnerskich, stosowanie najnowszych technik informatycznych, uwzględnienia pracę w wielu dyscyplinach. Program pozwala młodym Polakom-Europejczykom stać się odpowiedzialnymi i tolerancyjnymi. Ma znaczący wpływ na rozwój uczniów, nauczycieli oraz środowi-

ska lokalnego. Zadania programu są realizowane w następujących obszarach: **zdrowie, otwartość i bezpieczeństwo** (S=securité, O=ouverture, S=santé). Projekt przyczynia się do poczucia odpowiedzialności i pozytywnego postępowania obywatelskiego. Podjęte w nim środki dają się zastosować do wszystkich uczniów, niezależnie od trudności środowiskowych i osobowościowych. Program aktywizuje uczniów poprzez realizację treści programowych oraz rozwija ich umiejętności informatyczne. Produktem końcowym będzie kalendarz i CD-Rom, rozpowszechnione w każdej szkole oraz przekazane instytucjom i oso-

Rada Gminy Wisznice IV kadencji

Rada Gminy Wisznice IV kadencji pod przewodnictwem **Rolanda Hilczuka** i **Anny Lewczuk** do połowy czerw-

gmina musi złożyć projekt budżetu w ustawowym terminie.

Zdaniem Rolanda Hilczuka przewodniczącego Rady Gminy: - *Ta kadencja była pracowita i owocna, przyświecała jej myśl, żeby*

szarze społecznym dużo zrobiono, przypomnę że Wisznice były gospodarzem Wojewódzkich Igrzysk LZS, było Powiatowe Święto Kwitnących Sądów, powiatowe obchody 60. rocznicy LZS, co roku są organizowane Dni Wisznic.

Chciałbym w imieniu Rady Gminy podziękować wszystkim za



ca 2006 roku odbyła 31 sesji, na których podejmowano decyzje dotyczące rozwoju gminy Wisznice w latach 2002-2006. Zbliża się koniec kadencji Radę Gminy w tym składzie czeka jeszcze 2-3 sesje. Radni będą pracowali do końca kadencji, ponieważ władze samorządowe obowiązują ustawą i terminy. Jesienią wybory, ale

tak pracować, aby po nas coś zostało. Współpraca pomiędzy radnymi Radą Gminy a Wójtem Gminy układała się dobrze, i to jest ta najważniejsza przyczyna dobrych efektów. Nie tylko realizowaliśmy poważne inwestycje, ale również w ob-

*współpracę, szczególnie panu **Tadeuszowi Semeniukowi** wójtowi gminy oraz wszystkim, którzy wspierali nasze poczynania. (e.)*



Foto od lewej: **Anna Chomicz** pracownik Urzędu Gminy, **Krzysztof Bartkowski** sekretarz Urzędu Gminy, **Tadeusz Semeniuk** wójt gminy, **Henryk Osypiuk** radny wsi Dubica, **Maria Pawłowska** skarbnik UG, **Henryk Przybysz** radny Kol. Wisznice, **Elżbieta Gromysz** radna wsi Łyniew, **Leon Osypiuk** radny wsi Dubica, **Tadeusz Rowiński** radny wsi Horodyszczce, **Roland Hilczuk** radny osady Wisznice przewodniczący Rady Gminy, **Anna Lewczuk** radna z Wygody wiceprzewodnicząca Rady Gminy, **Jan Wetoszka** radny wsi Ratajewicze-Dołholiska, **Czesław Żukowski** radny wsi Horodyszczce, **Kazimierz Samczuk** radny wsi Polubicze, **Mirosław Jańczuk** radny wsi Rowiny, **Jan Niedźwiedź** radny osady Wisznice, **Leszek Kossowski** radny wsi Polubicze, **Ryszard Torbiczek** i **Marian Nuszczyk** radni osady Wisznice oraz sołtysi: **Krzysztof Kozak** z Małgorzaczyna, **Maria Klimkowicz** z Kolonii Wisznice, **Halina Włostowska** z Wygody, **Mirosława Hołub** z Rowin, **Tadeusz Rola** z Polubicz, **Czesław Łaski** z Curyna, **Kazimierz Pirogowicz** z Marylina, **Franciszek Romanowicz** z Dubicy.

III Zjazd Absolwentów LO im. Władysława Zawadzkiego Wisznice**... I nasze młode lata popłyną szybko w dal...**

Absolwenci Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława Zawadzkiego spotkali się na III zjeździe absolwentów, w czasie którego uczczono 60. rocznicę istnienia liceum.

W sobotę 24 czerwca rozpoczęto Mszą św. w kościele parafialnym. W budynku szkoły dokonano uroczystego otwarcia Zjazdu, następnie część artystyczna i wspólny obiad uczyniło atmosferę bardziej rodzinną i ciepłą. Można było wspominać i porozmawiać. Formuła festynu na placu szkoły pozwalała na spotkanie każdego z każdym. Bal absolwentów zgromadził

wszystkich uczestników, często z rodzinami, bowiem liceum wisznickie kończyli rodzice i dzieci. I w tym właśnie jest siła i urok tej szkoły.

Liceum może pochwalić się wybitnymi postaciami, które tutaj zaczynały swoją dorosłą edukację. Szkoła od początku istnienia była integralnie związana z otaczającym środowiskiem, czyniąc same Wisznice ważnym centrum edukacji w tej części Podlasia.

Organizacją zjazdu zajmowali się wszyscy związani ze szkołą pod kierunkiem Komitetu Organizacyjnego

DYREKTORZY SZKOŁY:**Władysław Zawadzki**

1.09.1946 r. – 31.12.1969 r.

Aleksander Szolucha

1.09.1970 r. – 31.08.1988 r.

Jadwiga Szolucha

1.09.1986 r. – 31.08.1988 r.

Janusz Babkiewicz

1.09.1988 r. – 31.08.2005 r.

Krzysztof Wroński 1.09.2005 r.

w składzie: **Roland Hilczuk, Dariusz Górecki, Krzysztof Wroński.**

Patrz str. 12

Oczekuję wyników matur**ROZMOWA Z KRZYSZTOFEM WROŃSKIM DYREKTOREM LO W WISZNICACH***** Rozmawiamy tuż przed zjazdem, na jakim etapie są przygotowania?**

Oczekujemy gości! Przygotowaliśmy się na ich przyjęcie najlepiej jak potrafimy. Za oprawę zjazdu odpowiada nasza młodzież, planujemy wydanie publikacji na temat Liceum oraz pamiątkę z tego spotkania. Zmodernizowaliśmy szkolne łazienki, przygotowaliśmy internat dla przyjezdnych absolwentów. No i oczywiście będzie wspólna zabawa. Jestem przekonany, że każdego uczestnika usatysfakcjonuje to spotkanie.

*** Proszę podsumować pierwszy rok pracy na stanowisku dyrektora tego Liceum?**

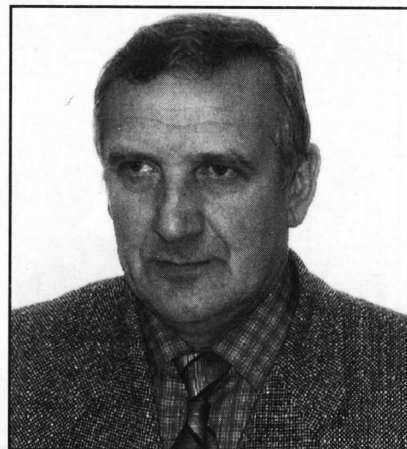
To był czas poświęcony na wzajemnym poznaniu się i określeniu swoich oczekiwań. Zespół nauczycielski mamy dobry, możemy pracować na wysokim poziomie. Z kolei baza lokalowa szkoły wymaga modernizacji. Wymieniliśmy kocioł centralnego ogrzewania, poważną czekającą nas inwestycją jest ko-

nieczność wymiany stolarki okiennej. W tym roku stworzyliśmy nowoczesną pracownię internetową, liceum otrzymało 19 nowych komputerów. Zapewniliśmy szeroki dostęp uczniów i nauczycieli do komputerów i internetu. W sprzęt komputerowy wyposażone są sale wykładowe, pokój nauczycielski, internat.

Z niecierpliwością oczekuję na wyniki matur, bo to jest podstawa, najbardziej przekonywująca ocena szkoły. Tutaj powinno się młodego człowieka nauczyć. Warunki wychowania młodzieży mamy dobre, tak jak we wszystkich mniejszych szkołach młodzież nie jest anonimowa, wszyscy się znamy i to pozwala dobrze, bezpiecznie czuć się w szkole i to zarówno młodzieży jak i nauczycielom.

*** Jakie macie plany na najbliższą przyszłość?**

Mam nadzieję, że program norweski, który przygotowało starostwo powiatowe w Białej Podlaskiej, a który obejmuje też naszą szkołę zostanie zrealizowany. Zaplanowana



modernizacja szkoły w znaczący sposób poprawiła by warunki nauki i pracy w tym budynku.

Moim marzeniem jest wykonanie wjazdu do szkoły. Niestety możliwości finansowe są skromne, ale staramy się skrupulatnie liczyć nasze pieniądze. Musimy w miarę możliwości finansowych poprawiać bazę lokalową placówki.

*** Dziękuję za rozmowę:**

E. Koziara

Historia szkoły

Po zaprzestaniu funkcjonowania w połowie roku 1946 Kursu Gimnazjalnego **Natalii Horodyjskiej** przed światlejszymi jednostkami i władzami gminy stanął problem ewentu-

finansowych na funkcjonowanie szkoły. Organizacja placówki w okresie lipiec-wrzesień 1946 r. spotkała się ze społeczną akceptacją i poparciem, ponieważ otwierała drogę do dalszego kształ-

cenia się.

W sierpniu 1946 r. Gmina Rada Narodowa w Wisznicach oficjalnie powołała **Władysława Zawadzkiego** do pełnienia obowiązków dyrektora Gimnazjum Kodykacyjnego.

prefekt **Józef Szynkaruk** zdecydowali o przeprowadzeniu egzaminu z siedmiu przedmiotów w dniu 6 i 7 września oraz o rozpoczęciu roku szkolnego w dniu 9 września. Na podstawie wyników tych egzaminów do kl. I przyjęto 2 osoby, do kl. II – 16, do kl. III – 23, łącznie 41 osób. Proces rekrutowania uczniów nie został zakończony w dniu egzaminów. Chętnych przyjmowano dalej. Szkoła 15 listopada liczyła 85 uczniów. Kadra nauczycielska rekrutowała się z miejscowej inteligencji, zdecydowana większość pedagogów zaproponowanych do pracy w gimnazjum nie posiadała pożądanego wykształcenia. Wykształcenie kadry i przydział zadań dydaktycznych w roku szkolnym 1946/47 przedstawiał się następująco: **Władysław Zawadzki** ukończył gim-



alnej jego reaktywacji. Starania o otwarcie gimnazjum w Wisznicach rozpoczęły się w lipcu 1946 r.

Z relacji ustnych wynika, że w początkach lipca, za pośrednictwem osób wpływowych, między innymi **Edwarda Zbysława** z Małgorzaczina, **Władysława Zawadzkiego** zamieszkałego w Żeszczynce, zwrócono się do wójta gminy **Jana Władyczuka** z propozycją wspólnego zorganizowania gimnazjum. Oferta została przyjęta. Władze gminy zobowiązały się wy-

go Ogólnokształcącego w Wisznicach. Zgodnie z ustaleniami władze samorządowe przekazały połowę budynku gminy na potrzeby



gospodarować lokal i powołać na stanowisko dyrektora gimnazjum **Władysława Zawadzkiego** i przyjąć patronat nad szkołą. Dyrektor podjął się pozyskania kadry, uczniów i środków

że chętnych do podjęcia nauki było około 90 uczniów i uczennic.

Dyrektor **Władysław Zawadzki** i czterech nauczycieli: **Irena Bojańska**, **Jan Kopeć**, **Ewa Mazurkiewicz** i ks.

szkoły i zajęty się prawną organizacją szkoły. Z pisma wójta gminy skierowanego do Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego dowiadujemy się,

nazjum i szkołę mierniczą nauczał historii i rysunku; **Irena Bojańska** szkoła powszechna uczyła języka polskiego, **Władysław Chmielowski** był kierownikiem szkoły siedmioklasowej uczył języka niemieckiego, **Jan Kopeć** lekarz weterynarii uczył przyrody i fizyki, **Ewa Mazurkiewicz** miała maturę uczyła języka angielskiego, ks. **Józef Szynkaruk** seminarium duchowne uczył religii, **Wanda Szott** matura uczyła języka łacińskiego, francuskiego i polskiego; **Jan Weremczuk** ukończył Politechnikę Lwowską uczył matematyki i geografii; **Piotr Makaruk** był lekarzem sprawującym opiekę medyczną nad uczniami.

I tak to się zaczęło!

Aleksander Szołucha

Rowiny dawniej i dziś

Samorząd gminy Wisznice nie zapomina o Rowinach, na bieżąco prowadzone są remonty dróg gruntowych. Jest to tutaj ważne, ponieważ wieś ma zabudowę kolonijną, a do koloni prowadzą drogi nieutwardzone. Przewidywana jest budowa wodociągu i przydomowych oczyszczalni ścieków.

Do największych gospodarzy należy zaliczyć gospodarstwo: **Grzegorza Sidorowicza, Jana Biełuszki** i jego syna, **Jerzego Makarewicza, Krzysztofa Hołuba, Teresy Bobruk, Lucjana Jarocia**. Prowadzą chów trzody chlewnej i produkcję roślinną.

W gminie Wisznice obowiązki sołtysa w czterech sołectwach pełnią kobiety. Sołtysiem wsi Rowiny jest pani **Mirosława Hołub**, która pochodzi z rodziny angażującej się w życie społeczne. Jej dziadek **Piotr Jaroc** był sołtysiem przed wojną i w czasie wojny, a potem wójtem w Wisznicach. Po nim obowiązki wójta przejął **Tadeusz Raczkowski**. Mama **Marianna Hołub** z d. **Jaroc** była przewodniczącą Koła Gospodyń Wiejskich, które



Dawniej mieszkańcy Rowin

wówczas bardzo aktywnie działało.

*Nasza wieś się wyludnia – mówi **Mirosława Hołub** sołtys wsi. Patrzyłam na tegorocznym poświęceniu pól. Mało dzieci, mało ludzi. Może dlatego też na wsi niewiele się dzieje i trudno ludzi zmobilizować do wspólnego wysiłku.*

Kiedy w Rowinach była szkoła, to wokół niej zawsze coś się działo. Rodzice też chętnie służyli pracą w czasie wakacyjnych remontów. Dzieci nie ma i szkoła została zlikwidowana. A jest to budynek pamiętający jeszcze czasy przedwojenne. Szkoła w Rowinach istniała już w czasie zaborów i była założona w drugiej połowie XIX w. (1878 r.) przez władze carskie. *Mama mówiła – wspomina **Piotr Głowacki**, że jak pasła gęsi to wtedy budowali szkołę. To car budował i była to ruska szkoła.*

*Z dzieciństwa pamiętam, że w naszym domu zawsze było dużo książek – opowiada pani **Mirosława Hołub**. Dziadek **Piotr Jaroc** ur. w 1901 r., był człowiekiem ciekawym świata, zawsze dużo czytał, był kierownikiem sklepu w Białej Podlaskiej, pisał ludziom podania i załatwiał wiele spraw.*

Piotr Jaroc pochodził z Rowin, ożenił się na początku lat 20. XX w. z **Bronisławą** z d. **Głowacka** z Kopytnika. Mieli troje dzieci: **Jana** ur. w 1924 r., ukończył on Seminarium Nauczycielskie w Leśnej Klasztornej (Podlaskiej), był kierownikiem szkoły podstawowej w Międzyzlesiu; **Edwarda** ur. w 1927 r. i **Sabinę** ur. w 1935 r.

Edward i **Marianna** rodzice pani **Mirosławy** ślub wzięli w 1950 r. i też mają troje dzieci: **Stanisława**, **Danutę** i najmłodszą **Mirosławę**, która przejęła gospodarstwo po rodzicach i prowadzi je z mężem **Krzysztofem**. Ślub wzięli w 1987 r., właścicielami gospodarstwa zostali w 1990 r. Mają dwoje dzieci: 18.letnią **Magdalenę** i **Marcina**.

Państwo **Hołubowie** prowadzą 24 ha gospodarstwo, w którym dominuje chów trzody chlewnej i produkcja roślinna.

Najstarszymi mieszkańcami wsi są **Marianna** i **Piotr Głowaccy**, którzy w lipcu 2006 r. obchodzą 70. lecie pożycia małżeńskiego.

*Msza św. została już zamówiona i cała rodzina przyjedzie na tą uroczystość. Pani **Marianna** ur. w 1914 r, z d. **Łukaszuk** pochodzi z Dubowa; pan **Piotr** w 1913 r., ślub wzięli w 1936 r. w kościele pw. św. Anny w Białej Podlaskiej. Wychowali troje dzieci: **Stanisława**, **Jana**, **Krystynę**. Mają czworo wnucząt: **Roberta**, **Huberta**, **Małgorzatę-Gretę** i **Beatę** oraz sześcioro prawnuków. *Szybko to wszystko minęło, a wszystko ważne - opowiada pan **Piotr Głowacki**. Przeżyłem sanację, było ciężko i głodno. Kiedy chodziłem na przygotowanie do pierwszej komunii do Wisznic, to wtedy kładli dopiero fundamenty pod kościół. Kanonik ks. **Turski** pochowany na cmentarzu w Wisznicach zaczynał budować, ale ludzie nie obciążał, tylko co łaska. Jeździliśmy żelaznikami do Chotyłowa po cegłę i budowaliśmy. Kiedy Niemcy weszli to ludzie poszli do niewykończonego jeszcze kościoła. Obawialiśmy się, że Niemcy zrobią tam magazyn. W czasie okupacji to człowiek się cieszył, że żyje. Chodziły bandy i**

polskie i bolszewickie i każdy brał co chciał. W szkole w Wisznicach był niemiecki sztab i tam ludzie z Rowin chodzili się meldować. A teraz jestem stary i żyje jak lord. Nie będę narzekał, żyje długo i dużo widziałem. Zdrowie jak na nasze lata jest, żona zajmuje się ogródkiem, jeszcze igłę nawleka przy żarówce.

Przeżycia to miałam okropne, sprzedaliśmy konia, mąż ukrył się - wspomina pani Marianna Głowacka, a do domu przyszło 10 i żądają pieniędzy. Żeby mnie nastraszyć strzelił we framugę okienną. Do dzisiaj ślad po tej kuli jest. Dzień za dniem mijają, wszystko minęło.

Pani Głowacka uśmiecha się, bo jak tu w ciągu krótkiego czasu opowiedzieć życie.

Rowiny mają bogatą historię, wiele wydarzeń osobistych i zbiorowych upamiętniają krzyże i kapliczki.

Epidemię (cholera) z poł. XIX w., która zdziesiątkowała wieś upamiętniają trzy krzyże. Przed szkołą stoją odnowione

trzy krzyże, które przy-

pominają o egzekucji wykonanej w czasie II wojny światowej na ludności pochodzenia żydowskiego. W tym miejscu zostali zabici Żydzi z Wisznic, którzy ukrywali się w Rowinach. Na rozstaju dróg stoi kapliczka, przy której są odprawiane nabożeństwa majowe i czerwcowe. Została ufundowana przez **Grzegorza Dydziuka** na początku XX w. Kapliczka w pobliżu domu jest też u **Henryka Pradiuszyka** i **Stanisława Południka**.

W 1938 roku przeprowadzono komasację wsi. Wtedy wiele rodzin przeniosło się na kolonie i wieś zmieniła oblicze architektoniczne. Ludzie mieszkają w Rowinach ale: na Zasmużu (nazwa prawdopodobnie pochodzi od smugi - łąki, dzikiej trawy), Szerokim, Stawach Połowieckich, Wysokim Groncie, Babine, Werchołazach, Ostrówku. Na Dębinie dziś już nikt nie mieszka.

Teren tutaj nizinny i był bagienny. Ważnym wydarzeniem gospodarczym stała się melioracja, przeprowadzona w latach 60/70 XX w. Osuszono tereny, ale dzisiaj dawne rowy już zarosły i system tak jak powinien nie służy. Na przełomie 1967/68 zelektryfikowano wieś.

Historię wsi opisuje też kronika szkoły w Rowinach, którą pisali nauczyciele nauczający tutaj. Dokument ten znajduje się w Szkole Podstawowej w Wisznicach.

Fragment kroniki: Rok szkolny 1921-22

Pismem z dnia 16 września został mianowany nauczycielem szkoły powszechnej w Rowinach **Wilhelm**

Sowa. Szkoła mieści się w budynku rządowym, zbudowanym za rosyjskich czasów. Jest to już drugi budynek, poprzedni się spalił. Budynek jest zniszczony przez kwatery tu wojsko niemieckie, posiada jednak wszystkie sprzęty. Nauczyciele poprzedni, a była ich dość pokaźna liczba, po krótkim pobycie opuszczali tę wieś, która tylko względnie porządnym budynkiem i mieszkaniem dla nauczyciela mogła nęcić. Dziwnie bowiem wielką jest przepaść dzieląca mieszkańców tej wsi od szkoły. Przyczyny tej niechęci nietrudne są do odgadnięcia. Ludność tutejsza z natury nieufna, najprawdopodobniej zraziła się postępowaniem nauczycieli, którzy w tej wsi pracowali, a niektórzy z nich rekrutowali się z najgorszych szumowin, a dowodem tego jedna nauczycielka, która tego roku została schwytana z szajką bandytów. Swoim postępowaniem tak zepsuła stosunki między wsią a szkołą, że stosunek ten można określić wprost jako wrogi. Doszło do tego, że poprzednik mój, żywił się jedynie ziemniakami i śledziami, bo wieś nie chciała nic absolutnie sprzedać. Na nieszczęście swoje został złapany przez bolszewików i do dziś dnia przebywa w niewoli. Mieszkańcy wsi dość ciemni, zacołani, tak że ogromnej pracy, trudu i czasu potrzeba będzie, aby ich oświecić. W parze z ciemnotą idzie brud po chatach, dochodzący do niemożliwości, również o swoje dzieci dbają oni bardzo mało, a z potrzeby oświaty zupełnie sobie sprawy nie zdają. Wskutek działań wojen-



Pani Marianna Głowacka



50-lecie ślubu Marianny i Piotra Głowackich

nych od 1914-1918 r. na tym terenie Rowiny ucierpiały i to dość znacznie. Spalona bowiem była prawie połowa wsi, dziś jednak jest już całkowicie odbudowana.

W roku 1921/22 zapisało się do szkoły ogółem 35 dzieci i to tylko z obawy przed karami nakładanymi na nich. Rodzice wolą używać ich do robót gospodarskich aniżeli posyłać do szkoły.

Pomimo wszystko o przyszłości Rowin można myśleć optymistycznie, ludzie stąd wiążą swoją przyszłość z tym miejscem. Polska wieś zmienia się i zmieniają się Rowiny, ale dla wielu ten punkt na mapie zawsze będzie stanowił obszar sentymentalny.

Ewa Koziara

Warsztaty Terapii Zajęciowej zostały otwarte w grudniu 2005 r. Są placówką pobytu dziennego dla osób o zróżnicowanym stopniu i rodzaju niepełnosprawności. W zajęciach uczestniczy 25 osób z gminy **Wisznice** oraz **Sosnówka, Łomazy, Rososz, Tuczna**. Najmłodszy uczestnik ma 18 lat, najstarszy 52, najliczniejszą grupę stanowią 30 latkowie. Każdy uczestnik ma indywidualny program terapii dostosowany do in-

ta uczyć się obsługi krosna, nabywają umiejętności odbijania wzorów, haftowania, wyszywania, szydełkowania, robienia na drutach; w **pracowni gospodarstwa domowego** uczą się obsługi urządzeń gospodarstwa domowego i gotowania; w **pracowni krawieckiej** uczą się obsługi maszyn specjalistycznych, nabywają umiejętności szycia ręcznego i maszynowego oraz prasowania; w **pracowni komputerowej** zapoznają się z podstawami prawidłowego użytkowania

swoje umiejętności w konkretnych pracowniach.

To była inicjatywa bardzo potrzebna. Początkowa nieufność tych ludzi mówiła sama za siebie. A teraz nawiązują się już przyjacielskie relacje, widać, że samo środowisko domowe człowiekowi nie wystarcza. I to dotyczy nas wszystkich, tęsknimy do drugiego człowieka.

Marzeniem pani kierownik jest muzykoterapia i hipoterapia. W planach są dłuższe wycieczki. WTZ

Warsztaty Terapii Zajęciowej Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Wisznicach

dywidualnych potrzeb. Grupą opiekuje się pięciu terapeutów zajęciowych, specjalista i instruktor ds. rehabilitacji, instruktor kulturalno-

sprzętu komputerowego oraz obsługi powszechnie stosowanych programów użytkowych i internetu.

Realizacja zadań w zakresie rehabilitacji społecznej odbywa się poprzez prowadzenie różnego typu zajęć kulturalno-oświatowych oraz integracyjnych w formie wycieczek, wspólnych zakupów, wyjścia do kina, teatru, muzeum. Prowadzona jest również rehabilitacja ruchowa, która odbywa

oczekują na własnego busa, teraz uczestnicy dojeżdżają na własny koszt. Z gminy Wisznice dowożeni są przez szkolny gimbus. Rodziny uczestników WTZ są zadowolone, interesują się obecnością swoich bliskich w zajęciach i obserwują zmiany jakie zachodzą w tych zdawałoby się dobrze im znanych ludziach.

Uczestnicy WTZ w ramach tak zwanego treningu ekonomicznego otrzymują środki finansowe, które są wykorzystywane zgodnie z potrzebami podopiecznych.

Mają swój ogródek, gdzie uprawiają warzywa i kwiaty i coraz aktywniej uczestniczą w życiu kultu-



oświatowy i psycholog oraz pracownik socjalny i na pół etatu księgowa.

Warsztaty są otwarte w godz. 8-15, maksymalnie ludzie mogą przebywać 7 godzin. Głównym celem działalności WTZ jest rehabilitacja zawodowa, czyli przygotowanie uczestników do podjęcia pracy na stanowiskach pracy chronionej oraz rehabilitacja społeczna zmierzająca do ogólnego rozwoju i poprawy sprawności każdego uczestnika. Realizacja zadań w zakresie rehabilitacji zawodowej odbywa się w pięciu pracowniach, w pięcioosobowych grupach. I tak w **pracowni plastycznej** poznają różnorodne techniki plastyczne; w **pracowni rękodzie-**

się zarówno w grupach jak i indywidualnie oraz psychologiczna.

Zanim opracowaliśmy indywidualne programy terapii obserwowaliśmy naszych uczestników – mówiła pani **Dorota Maksymiuk** kierownik WTZ, *staraliśmy się ustalić do czego mają predyspozycje, co lubią robić, jakie zajęcia przynoszą im osobistą satysfakcję. Od dwóch miesięcy doskonala już*



ralnym lokalnej społeczności. Funkcjonowanie WTZ finansuje PEFRON i częściowo GOPS. (ek.)

Zainteresowanym podajemy kontakt: tel. 0-83-378-24-50

CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM

Wszyscy chcemy by nasze dzieci wyrosły na mądrych, dobrych i szczęśliwych ludzi. Jest na to sposób – czytamy dzieciom. Taki cel przyświeca kampanii społecznej - Cała Polska czyta dzieciom. Nawyk czytania rodzi się w dzieciństwie. Dziecko, które nie czyta, nie będzie tego robić w



życiu dorosłym. Dzisiejszy świat komputerów i natłoku informacji potrzebuje ludzi wykształconych. Człowiek nie rodzi się czytelnikiem, ale poczynając już od dzieciństwa można wyrobić w nim nawyk czytania. Czytanie powinno być magią dokonywania odkryć, przeżywania wzruszeń, emocji, uruchamiania wyobraźni. Podana dziecku mądra literatura, napisana poprawnym językiem rozbudzi w nim szacunek wobec ludzi, zwierząt i przyrody.

Decyzję głośnego czytania podjęliśmy w naszej gminie już w I edycji kampanii, kontynuując tę akcję do dziś.

Każdego roku Gminna Biblioteka Publiczna, wspólnie z Gminnym Ośrodkiem Kultury, starają się ciekawie i mądrze przeprowadzić tydzień czytania.

Gmina Wisznice ma już swoje osiągnięcia w tym zakresie i może poszczycić się wyróżnieniem przez Fundację ABC XXI II i IV edycji Ogólnopolskiego Tygodnia Czytania Dzieciom.

W tym roku V edycja przebiegała pod hasłem - *Czytanie zbliża*. W naszej akcji brali udział podopieczni Warsztatu Terapii Zajęciowej z Wisznic. Mając na uwadze integrację społeczną włączyliśmy ich do wspólnej zabawy. Nasz tydzień czytania zakończył się 9 czerwca zabawą w centrum Wisznic. Utworzony korowód baśniowy wyruszył ulicami osady do parku. Tam przy muzyce zespołu Szafir dzieciom czytali: książkę dziekan – **Krzysztof Czyrka**, policjant pan **Bogusław Kargul**, strażak pan **Marek Maryńczak**, oraz dyrektor GOK-u pani **Barbara Klimkowicz**.



Wspaniałe księżniczki, indianie, piraci, smoki i wiele innych postaci baśniowych stwarzało niepowtarzalny nastrój. Na zakończenie odbył się baśniowy pokaz mody. Dla dzieci będą to niezapomniane chwile, na pewno z przyjemnością spotkamy się 14 października na kolejnych V-tych już urodzinach Kubusia Puchatka.

Alina Maniowiec

Socrates Comenius

dokończenie ze str. 4

bom prywatnym, współpracującym przy realizacji projektu. W realizację tego projektu zaangażowane są instytucje, stowarzyszenia i organizacje. Program integruje uczniów i nauczycieli.

W obecnym roku szkolnym realizujemy obszar pt. *Ouverture* czyli bezpieczeństwo. Każda ze szkół, podczas wizyty w Austrii, wybrała jeden temat do jego realizacji, inny niż wybrane przez pozostałe szkoły. Temat naszej szkoły, to: *Organizacja czasu pracy ucznia* (pozostałe tematy, wybrane przez kolegów ze szkół partnerskich, to: *Czas wolny ucznia*, *Kalendarz świąt tradycyjnych*, *Żywność* oraz *Zajęcia pozaszkolne*). Zadaniem uczniów jest pozyskiwanie informacji niezbędnych do realizacji wybranych tematów od

uczniów ze szkół partnerskich. Uczniowie muszą zwrócić szczególną uwagę na pokazanie podobieństw i różnic, które istnieją między krajami partnerskimi oraz zastanowić się nad mocnymi i słabymi stronami działań w tym zakresie.

W programie biorą udział wszyscy uczniowie naszej szkoły, a pomagają im w tym ich nauczyciele. Jest to dla wszystkich wielka przygoda. Szkolnym koordynatorem projektu jest Jadwiga Chról a pomagają jej nauczyciele: **Katarzyna Niedźwiedź**, **Andrzej Nuszczyk**, **Aneta Krupska** i **Aneta Strzelecka-Dydcz**. Uczestnicy przez cały czas trwania projektu utrzymują stały kontakt elektroniczny z kolegami z innych szkół, wymieniają informacje i materiały dotyczące realizowanych tematów oraz aktualnych wydarzeń szkolnych. Szkoła posiada stronę internetową, z której na bieżąco można śledzić postępy w realizacji projektu oraz wszelkie związane z nim aktualności. (sp.)

... I nasze młode lata poptyną szybko w dal...

